

Chmielewski, Witold

"Zwierzchnicy rządowych, męskich szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833–1862", Adam Massalski, Kielce 2004 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 98/4, 619-621

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Adam M a s s a l s k i, *Zwierzchnicy rządowych, męskich szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833–1862*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2004, s. 239, 14 nb.

Adam M a s s a l s k i — we wczesnym okresie drogi naukowej związany z profesorem Janem H u l e w i c z e m, pod którego kierunkiem napisał pracę doktorską, jeden z głównych inicjatorów powstania „Harcerskiego słownika biograficznego” (pierwszy jego tom pod redakcją Janusza W o j t y c z y ukazał się pod koniec ubiegłego roku) — w swojej pracy badawczej skupia się głównie na zagadnieniach historii oświaty i nauki. Rezultatem owych zainteresowań są cenne monografie i artykuły podejmujące m.in. problematykę dziewiętnastowiecznego szkolnictwa w Królestwie Polskim. Znajduje się wśród nich niniejsza książka „powstała — jak pisze autor — niejako na marginesie przygotowywanego słownika biograficznego nauczycieli szkół średnich”, pracujących w Królestwie Polskim w latach 1833–1862. Wypełnia ona istniejącą lukę w historii oświaty XIX w. Nawiązuje bezpośrednio do wcześniejszych prac autora pt.: „Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862” (Kielce 1983) i „Szkoly średnie rządowe męskie na ziemi kielecko–radomskiej w latach 1833–1862” (Kielce 2001).

Zebrany obszerny materiał źródłowy jest rezultatem wieloletniej kwerendy archiwalnej w kraju i za granicą (Rosyjskie Państwowe Historyczne Archiwum w Sankt Petersburgu, zespół akt Ministerstwa Oświaty). Doświadczenie badawcze pozwala twórcy tego cennego dzieła swobodnie poruszać się wśród złożonych mechanizmów nieprzychylniej Polakom polityki oświatowej caratu, niespodziewanych, choć zawsze przemyślanych zakazów i nakazów. Sprzyja też wnikliwemu oświetleniu głównych metod i sposobów działania systemu administracji szkolnictwa średniego w Królestwie Polskim oraz przybliżeniu wielu spośród ponad 160 sylwetek ważnych realizatorów polityki oświatowej Imperium Rosyjskiego. Narracja obejmuje okres od wejścia w życie po powstaniu listopadowym (w 1833 r.) nowej ustawy edukacyjnej do ogłoszenia reformy Aleksandra Wielopolskiego z 1862 r., ważnej dla odwrócenia trendów rusyfikacyjnych i zachowania polskości w szkołach.

W pierwszym z czterech rozdziałów autor przedstawia główne działania carskich władz oświatowych w Królestwie Polskim po powstaniu listopadowym, zmierzające konsekwentnie do przebudowy szkolnictwa. W szczególności zaś omawia kwestię podporządkowania go Radzie Wychowania Publicznego i likwidację dozorów szkolnych, a przez to odsunięcie rodziców od wywierania wpływu na pracę szkół. Podejmuje także sprawę pozbawienia zgromadzeń zakonnych, zwłaszcza pijarów, możliwości prowadzenia szkół średnich, pisze o zwalnianiu z pracy nauczycieli „na ufność rządu niezastępujących” oraz o weryfikacji kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Ze znanstwem ukazuje ujemne skutki tej polityki kadrowej dla narodu polskiego. Przekonująca i pouczająca jest zwłaszcza analiza tygodniowych planów nauczania w różnych typach szkół średnich, które Adam Massalski słusznie uznaje za konstrukcje nośne programów poszczególnych przedmiotów. Wynika z nich m.in. stałe zwiększanie w gimnazjach liczby godzin przeznaczonych na naukę języka rosyjskiego i systematyczne zmniejszanie udziału języka polskiego w tygodniowej puli godzin oraz wprowadzenie nauczania w języku zaborcy takich przedmiotów, jak historia i geografia Rosji, bądź też wykładanie prawa „miejscowego, krajowego” i rosyjskiego. Autor podkreśla, że już wówczas zalecano prowadzenie zajęć w języku rosyjskim także z historii Polski połączonej z historią powszechną i geografii ze statystyką. Wyraźne ograniczenia w nauczaniu języka polskiego występowały także w szkołach powiatowych. Interesujące i dające wiele do myślenia informacje zawarte w recenzowanej pracy dotyczą

polityki władz carskich wobec księgozbiorów bibliotecznych w gimnazjach, szkołach powiatowych i innych.

W rozdziale drugim badacz koncentruje uwagę na strukturach instytucji oświatowych, ich składach osobowych i procesach zarządzania szkolnictwem w omawianym okresie. Rozważania rozpoczyna od wnikliwego przeglądu problematyki dotyczącej kierowania szkolnictwem w okresie Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego. Prezentuje zasady funkcjonowania centralnych władz oświatowych w latach 1833–1862, zwłaszcza cele, zadania i kompetencje Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, wspomnianej już Rady Wychowania Publicznego i Okręgu Naukowego Warszawskiego. Szczególnie wiele uwagi poświęca dość zawiłym relacjom pomiędzy dwiema ostatnimi instytucjami oświatowymi. Ukazuje też rolę i zakres funkcjonowania Komitetu Egzaminacyjnego, szczególnie zaś jego znaczenie i działalność w kontekście weryfikacji osób zamierzających podjąć studia na koszt rządu w Rosji oraz egzaminowania kandydatów na nauczycieli gimnazjów, szkół powiatowych, domowych i elementarnych. Pod koniec rozdziału prezentuje pracę centralnego i terenowego nadzoru szkolno-pedagogicznego oraz system zarządzania szkolnictwem.

Autor podkreśla rolę generalnych wizytatorów, którzy chociaż byli Polakami, odznaczali się pełną dyspozycyjnością wobec władz oświatowych zaborcy. Zwraca uwagę na tak charakterystyczny dla rosyjskiego systemu nadzoru pedagogicznego rygoryzm. Charakteryzuje przebieg wizytacji szkolnych i wynikające z nich nieprzyjemne niejednokrotnie konsekwencje służbowe dla nauczycieli niebudzących dostatecznego zaufania władz. W przejrzysty sposób przedstawia dosyć złożoną strukturę zarządzania systemem szkolnym i poszczególnymi typami szkół. Najwyższym zwierzchnikiem w województwie, a od 1837 r. w guberni, wszystkich szkół obwodowych, elementarnych rządowych i pensji prywatnych był dyrektor gimnazjum wojewódzkiego (gubernialnego). Na czele szkół obwodowych (powiatowych) i obwodów stał inspektor. Dyrektorom i inspektorom podlegały szkoły rzemieślniczo-niedzielne i elementarne. Po zorganizowaniu Okręgu Naukowego Warszawskiego utworzono w guberniach dyrekcje szkolne, na czele których stali dyrektorzy gimnazjów gubernialnych.

Właśnie tym urzędnikom poświęcony został w głównej mierze trzeci rozdział monografii. Adam Massalski ze znanstwem rozpatruje w nim m.in. pracę zawodową tej wyselekcjonowanej kadry kierowniczej, drogi karier, wykształcenie, pochodzenie społeczne, przynależność wyznaniową i wreszcie sytuację rodzinną. Z wnikliwej analizy istniejącego materiału źródłowego wylaniają się sylwetki ludzi, którzy wywierali duży wpływ na funkcjonowanie szkolnictwa w Królestwie Polskim. Ich kompetencje były szerokie. Swe obowiązki wypełniali na dwóch zasadniczych płaszczyznach. Kierowali bezpośrednio gimnazjami oraz nadzorowali pracę inspektorów i funkcjonowanie szkolnictwa niższego stopnia; szczególnie wiele czasu zabierały im wizytacje szkół, a także prace kancelaryjno-biurowe.

Bardzo interesująca jest charakterystyka zbiorowości dyrektorów pod względem ich wyznania i wykształcenia. Najwięcej spośród nich, bo 25, było wyznania rzymskokatolickiego, pięciu — prawosławnego, pięciu — ewangelickiego; w grupie tej był też jeden unita oraz dwie osoby, których przynależności religijnej nie udało się ustalić. Zwraca uwagę duża liczba dyrektorów wyznania rzymskokatolickiego. Z reguły wywodzili się oni z polskich rodzin szlacheckich, co świadczy, że proces rusyfikacji personalnej szkolnictwa średniego, choć coraz wyraźniejszy, nie był jeszcze mocno zaawansowany. W zasadzie do Polaków zaliczyć wypada też część dyrektorów wyznania ewangelickiego. Natomiast szefowie gimnazjów obrządku prawosławnego to Rosjanie. Wykształcenie dyrektorów było zróżnicowane. Niektórzy odbyli studia uniwersyteckie we Wrocławiu, Lipsku, Krakowie, Wilnie, Lwowie, Warszawie lub Dorpacie; inni legitymowali się kwalifikacjami uzyskanymi w Instytucie

Pedagogicznym w Sankt Petersburgu. Kilku dyrektorów ukończyło szkoły wojskowe i mniej znane zakłady naukowe, a sześciu miało tylko wykształcenie średnie. Autor podaje wiele informacji na temat stanu majątkowego, a zwłaszcza rodzinnego dyrektorów gimnazjów. Na uwagę zasługuje znaczna liczebność ich rodzin. Szereg wiadomości zawartych w tej części monografii pozwala na wszechstronną charakterystykę ówczesnej elity urzędniczej.

Kolejny, ostatni rozdział poświęcony jest zastępcom dyrektorów — inspektorom gimnazjów i niepełnych szkół średnich w Królestwie Polskim. Autor wszechstronnie charakteryzuje grupę 137 funkcjonariuszy szkolnych według tego samego klucza, co dyrektorów gimnazjów. Kadre inspektorów zalecano rekrutować spośród najlepszych, gorliwych i lojalnych nauczycieli lub dotychczasowych pracowników instytucji oświatowych. W praktyce jednak wymogu tego nie przestrzegano nazbyt rygorystycznie, o czym świadczy zatrudnienie na tych stanowiskach 31 osób wcześniej niemających żadnych doświadczeń w pracy szkolnej, w tym wielu oficerów armii carskiej. Zadaniem inspektorów był nadzór nad realizacją procesu dydaktyczno-wychowawczego, zastępowanie dyrektorów podczas ich nieobecności w szkole, kontrola pracy nauczycieli, wymierzanie uczniom bardziej dolegliwych kar. W razie potrzeby prowadzili też lekcje w zastępstwie nauczycieli. Aż 46,5% inspektorów pełniło swoje obowiązki najwyżej 5 lat. Ponad 30% zdołało się utrzymać na urzędzie od 11 do 15 lat. Najwięcej zmian kadrowych w tej grupie zawodowej dokonano wraz z wprowadzeniem reformy szkolnictwa w 1833 r. oraz w okresie Wiosny Ludów. Wśród inspektorów dominowali ludzie wywodzący się spośród szlachty (60,6%); spory był również udział reprezentantów środowisk mieszczańskich (19,7%). Tylko jedna osoba na tym stanowisku pochodziła z ludu. Najwięcej inspektorów było wyznania rzymskokatolickiego (w tym czterech księży oraz kilku byłych zakonników ze zgromadzenia pijarów), trzysta osób, głównie Rosjan, wyznawało prawosławie, osiem — protestantyzm. Udało się ustalić, że wykształcenie uniwersyteckie miało 71 inspektorów, natomiast wyłącznie średnie — 15. Pozostali ukończyli szkoły wojskowe, kościelne i inne. Rodziny inspektorów, podobnie jak dyrektorów, były na ogół wielodzietne.

W zakończeniu pracy autor zaznacza, że głównym celem przeważającej części dyrektorów i inspektorów nie było krzewienie oświaty, ale kariera urzędnicza i materialna. Rezultatem takiej postawy było całkowite uzależnienie od władz. Pracy zwierzchników szkół towarzyszył w związku z tym strach przed przełożonymi i stałe zabiegi o utrzymanie posady.

Recenzowana pozycja jest wynikiem wielkiej pasji badawczej i wyczerpanej pracy Adama Massalskiego. Zawiera wiele cennych informacji o działalności i życiu kadry kierowniczej szkolnictwa średniego Królestwa Polskiego. Posiada duże walory poznawcze i z pewnością stanie się niezbędną lekturą dla studentów historii wychowania i myśli pedagogicznej oraz osób zajmujących się dziejami oświaty polskiej w XIX w. Wartość jej podnosi 39 tabel statystycznych. Książka została nader starannie wydana; jej elegancka szata graficzna z interesująco zaprojektowaną okładką, odpowiednio dobraną kolorystyką druku oraz zamieszczonymi w barwie sepia ilustracjami wprowadza czytelnika w klimat epoki.

Witold Chmielewski
Akademia Świętokrzyska
Filia w Piotrkowie Trybunalskim